

POSTANOWIENIE

Dnia 20 listopada 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Malarski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 20 listopada 2013r.,
sprawy **P. G.**,
skazanego z art. 222 § 1 k.k. i art. 226 § 1 k.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę,
od wyroku Sądu Okręgowego w G.,
z dnia 31 stycznia 2013r.,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W.,
z dnia 6 kwietnia 2012r.,

p o s t a n o w i ł

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) obciążyć skazanego kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 6 kwietnia 2012 r., skazał między innymi P. G. za przestępstwa z art. 222 § 1 k.k. i art. 226 § 1 k.k. na karę łączną 8 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd Okręgowy w G., po rozpoznaniu w dniu 31 stycznia 2013 r. apelacji obrońcy skazanego oraz samego skazanego, utrzymał w mocy wyrok Sądu pierwszej instancji, uznając te środki odwoławcze za oczywiście bezzasadne.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego złożył obrońca skazanego, podnosząc w niej zarzut naruszenia art. 457 § 3 k.p.k., art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 424 § 1 k.p.k., a także zarzut naruszenia art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym. Podzielić przy tym w pełni należy stanowisko prokuratora zawarte w odpowiedzi na kasację.

Zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło mieć ono istotny wpływ na treść orzeczenia.

W sprawie nie sposób jest podzielić stanowiska skarżącego, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie sprostało wymaganiom stawianym w art. 457 § 3 k.p.k., a Sąd odwoławczy nie rozpoznał w pełni środka odwoławczego, do czego zobowiązany był zgodnie z art. 433 § 2 k.p.k. W zaskarżonym orzeczeniu w sposób właściwy dokonano kontroli instancyjnej orzeczenia Sądu pierwszej instancji, a także w sposób wystarczający odniesiono się do wszystkich zarzutów apelacyjnych. Sąd odwoławczy przeprowadzając w trybie art. 452 § 2 k.p.k. dowód z przesłuchania A. F., dokonał jego oceny, co znalazło odzwierciedlenie w treści uzasadnienia jego wyroku. W związku z tym, jeżeli chodzi o tenże aspekt, nie można było doszukiwać się naruszenia art. 424 § 1 k.p.k. W pozostałym zakresie zarzut naruszenia art. 424 § 1 k.p.k. skierowany mógł być tylko przeciwko orzeczeniu Sądu *a quo*, który w pozostałej mierze dokonywał ustaleń faktycznych w sprawie.

Nie sposób zgodzić się ze skarżącym, który omyłkowe zamieszczenie w treści uzasadnienia Sądu pierwszej instancji ustaleń faktycznych nie dotyczących niniejszej sprawy wiązał wręcz z burzeniem autorytetu wymiaru sprawiedliwości. O ile faktem w sprawie jest, że w uzasadnieniu Sądu *a quo* zawarty został fragment nie odnoszący się do przedmiotowego postępowania (z dużą dozą prawdopodobieństwa można stwierdzić, że były to ustalenia faktyczne z innej sprawy, omyłkowo zamieszczone w toku sporządzania komputerowej wersji uzasadnienia), o tyle nie można podzielić stanowiska autora kasacji, jakoby

fragment ten utrudniał odczytanie treści uzasadnienia dotyczących przedmiotowej sprawy. Zgodzić się w tym miejscu należy z Sądem *ad quem*, jak i prokuratorem, że kwestionowane uzasadnienie nie zostało sporządzone w sposób nieczytelny. Sporny fragment stanowi bowiem jeden oddzielny akapit, co do którego nie odniesiono się w żadnej innej części uzasadnienia, co ewidentnie da się zauważyć. Stąd argumentacja Sądu odwoławczego w tym zakresie jawi się jako wyjątkowo trafna i nie wymagająca dodatkowych komentarzy, a pojawienie się w treści tego uzasadnienia tegoż akapitu miało, co już podkreślano, charakter jedynie omyłkowy, który w żaden sposób nie mógł wpłynąć na jasność przekazu Sądu *a quo*, mając na względzie treść całości uzasadnienia.

Nietrafny również w merytorycznym aspekcie okazał się zarzut naruszenia art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. Powtórzyć można w tym miejscu za prokuratorem, że okoliczności, na które miały być przeprowadzone te dowody, Sąd *a quo* wziął pod uwagę przy wydawaniu wyroku, a do czego dość szeroko odniesiono się w jego uzasadnieniu. Stąd słusznie uznano, że przeprowadzenie tychże dowodów nie miało w sprawie żadnego znaczenia, co znalazło swój wystarczający wyraz w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Mając to na względzie, Sąd Najwyższy potraktował przedmiotową kasację jako bezzasadną w stopniu oczywistym, skutkującym jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. skazany został zwolniony od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.